E-maile Fauciego demaskują Marka Zuckerberga jako oferującego „zasoby i pieniądze” planistom pandemii



Więcej maili Fauciego wychodzi na jaw pokazując, że „lekarzowi Ameryki” zaproponowano „zasoby i pieniądze” przez Mark Zuckerberg, który pojawia się i odgrywał ważną rolę w rozpętaniu „pandemii” koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Częściowo zredagowane e-maile pokazują, że Fauci przyznał się do łapówek od Zuckerberga. Zuckerberg podobno poprosił również go o pomoc w „zbudowaniu centrum informacji o koronawirusie” na Facebooku, aby rozpowszechniać informacje o *plandemii* .

„Napiszę lub zadzwonię do Marka i powiem mu, że jestem tym zainteresowany” – napisał Fauci w jednym z e-maili, najwyraźniej akceptując ofertę złożoną mu przez Zuckerberga.

Jeden z e-maili Zuckerberga do Fauci, datowany 15 marca 2020 r., wyjaśnia, że □□celem Facebooka w tamtym czasie było „upewnienie się, że ludzie mogą uzyskać wiarygodne informacje z wiarygodnych źródeł”, a także „zachęcanie ludzi do praktykowania dystansu społecznego i dawania ludziom pomysłów na robi to za pomocą narzędzi internetowych”.

Zuckerberg poprosił również Fauciego o nagranie wideo, ponieważ uważał, że skuteczniej będzie *skłonić* użytkowników Facebooka do *podążania za* planem, w przeciwieństwie do

słuchania „tylko kilku agencji i przywódców politycznych”.

„Robię również serię transmitowanych na żywo pytań i odpowiedzi z ekspertami ds. zdrowia, aby spróbować wykorzystać moją dużą liczbę obserwujących na platformie (100 milionów obserwujących), aby również uzyskać wiarygodne informacje” – napisał Zuckerberg.

„Bardzo chciałbym, żebyś zrobił jedno z tych pytań i odpowiedzi. Może to być film, który umieścilibyśmy w centrum koronawirusa, lub może to być inna rzecz, którą dystrybuujemy osobno, ale myślę, że może to być również skuteczne”.

Fauci mówi, że wszystko, co robił podczas plandemii, było „niewinne”

Zapytany przez prowadzącą „Sway” Karę Swisher o te obciążające e-maile podczas ostatniego podcastu, Fauci oczywiście zaprzeczył jakimkolwiek wykroczeniom, twierdząc, że każdy z nich „można wyjaśnić w sposób całkowicie normalny, całkowicie niewinny i całkowicie szczere.”

W swojej zwykłej, jęczącej defensywie Fauci szydził z pomysłu, że zrobił coś nielegalnego, mimo że przestępstwem jest dla prywatnej organizacji, w tym przypadku Facebooka, oferowanie gotówki lub „zasobów” pracownikowi rządu.

„W każdym innym świecie byłoby to formą łapówki dla urzędnika państwowego” – piszą Raheem Kassam i Natalie Winters dla *The National Pulse*.

Były prokurator generalny Kansas, Phill Kline, zgadza się, stwierdzając, że cała ta sprawa jest „jak posiadanie prywatnych interesów wpychających pieniądze do kieszeni sędziego, zanim wywoła on pierwszą piłkę lub uderzenie”.

Fauci zachowuje się również głupio, jeśli chodzi o całą sprawę związaną z wyciekami e-maili i losowymi fragmentami niektórych z nich, które są redagowane z nieznanych powodów. Powiedział

Swisherowi, że wszystko jest „całkowicie poza moją kontrolą”, sugerując, że jest ofiarą tego wszystkiego.

„Hej, sensacja. No to ruszamy. Mark powiedział, hej, czy jest coś, co możemy zrobić, aby pomóc w rozpowszechnianiu wiadomości, właściwych wiadomości dotyczących zdrowia publicznego?” – Fauci szydził sarkastycznie podczas wywiadu.

„Mam bardzo ważne medium tutaj, na Facebooku. Czy mogę pomóc? W rzeczywistości, jeśli nie macie wystarczających zasobów i pieniędzy, aby zrobić coś, czego chcecie, po prostu daj nam znać”.

Niezła próba, Fauci, ale wszyscy znamy prawdę. Prawie nikogo już nie oszukasz, z wyjątkiem swoich oddanych wyznawców kultu, którzy podwoją się i potroją, nawet jeśli w końcu – miejmy nadzieję – będziesz musiał stanąć przed sędzią, ławą przysięgłych lub trybunałem wojskowym, aby odpowiedzieć za swoje zbrodnie przeciwko ludzkości. Powodzenia.

Artykuł przetłumaczono z: techgiants.news

Szarada „Teorii spiskowych”



Raport Bidena „Narodowa strategia zwalczania terroryzmu wewnętrznego” w zeszłym tygodniu stwierdził, że „wzmacnianie wiary w amerykańską demokrację” wymaga „znalezienia sposobów przeciwdziałania oddziaływaniu i wpływom niebezpiecznych

teorii spiskowych”. **W ostatnich dziesięcioleciach teorie spiskowe mnożyły się niemal tak szybko, jak rządowe kłamstwa i tuszowanie spraw**. Podczas gdy wiele zarzutów jest absurdalnie naciąganych, establishment polityczny i media rutynowo przypisują każdemu zakwestionowaniu swojej dominacji etykietkę „teorii spiskowej”.

Według Cass Sunsteina, profesora prawa Harvarda i cara regulacyjnego Obamy, teoria spiskowa jest „wysiłkiem wyjaśnienia jakiegoś wydarzenia lub praktyki przez odniesienie do machinacji wpływowych ludzi, którym również udało się ukryć swoją rolę”. Rozsądni obywatele mają zakładać, że rząd co roku tworzy biliony stron nowych tajemnic dla ich własnego dobra, aby nie ukrywać niczego przed opinią publiczną.

Na początku lat sześćdziesiątych teorie spiskowe praktycznie nie miały znaczenia, ponieważ 75 procent Amerykanów ufało rządowi federalnemu. Taka łatwowierność nie przetrwała zabójstwa Johna F. Kennedy’ego. Siedem dni po zastrzeleniu Kennedy’ego 22 listopada 1963 r. prezydent Lyndon Johnson powołał komisję (później znaną jako Komisja Warrena), aby stłumić kontrowersje dotyczące zabójstwa. Johnson i szef FBI J. Edgar Hoover zastraszyli członków komisji, aby szybko wydali raport podbijający wersję zabójstwa „szalony samotny bandyta”. Przywódca mniejszości, Gerald Ford, członek komisji, zrewidował końcowy raport personelu, aby zmienić miejsce, w którym pocisk wszedł w ciało Kennedy’ego, ratując w ten sposób tak zwaną teorię „magicznej kuli” Hoovera. Po tym, jak ustalenia Komisji Warrena zostały wyśmiane jako wybielanie, Johnson nakazał FBI prowadzenie podsłuchów na temat krytyków raportu. Aby chronić oficjalną historię, komisja przypieczętowała kluczowe zapisy na 75 lat. Prawda wyjdzie na jaw dopiero po tym, jak wszyscy ludzie zamieszani w jakiekolwiek ukrywanie dostaną emeryturę i umrą.

Kontrowersje wokół Komisji Warrena skłoniły CIA do formalnego zaatakowania pojęcia teorii spiskowych. W alercie z 1967 r. skierowanym do swoich zagranicznych stacji i baz CIA

oświadczyła, że □□fakt, iż prawie połowa Amerykanów nie wierzy, że Oswald działał w pojedynkę, „jest przedmiotem troski rządu USA, w tym naszej organizacji" i zagraża „całej reputacji rządu amerykańskiego". Notatka instruowała odbiorców, aby „zatrudniali aktywa propagandowe" i wykorzystywali „przyjazne kontakty elitarne (zwłaszcza polityków i redaktorów), zwracając uwagę na… części rozmów o spisku, które wydają się być celowo generowane przez komunistycznych propagandystów". Ostateczny dowód niewinności rządu: „Często sugerowano, że spisek na dużą skalę jest niemożliwy do ukrycia w Stanach Zjednoczonych".

Jednak CIA ukrywała szeroki zakres zabójstw i zagranicznych zamachów stanu, które przeprowadziła, dopóki śledztwa Kongresu w połowie lat 70. nie ucichły. The *New York Times*, który ujawnił notatkę CIA w 1977 roku, zauważył, że CIA „zmobilizowała swoją machinę propagandową, aby wesprzeć sprawę o wiele bardziej niepokojącą dla Amerykanów i samej CIA niż dla obywateli innych krajów". Według historyka Lance'a deHaven-Smitha, autora książki *Conspiracy Theory in America*, „kampania CIA na rzecz popularyzacji terminu „teoria spiskowa" i uczynienia z wiary spiskowej obiektu kpin i wrogości musi być uznana za jedną z najbardziej udanych inicjatyw propagandowych wszechczasów." (W 2014 r. CIA wydała mocno zredagowany raport przyznający, że mieli „współudział" w „zatajaniu" JFK przez ukrywanie informacji „podpalających" przed Komisją Warrena.)

Administracja Johnsona starała się również przedstawiać krytyków swojej polityki wojny wietnamskiej jako wariatów spiskowych, przynajmniej wtedy, gdy nie przedstawiali ich jako komunistycznych marionetek. Podczas przesłuchań w Senacie w 1968 r. w sprawie incydentu w Zatoce Tonkińskiej, sekretarz obrony Robert McNamara potępił „potworne insynuacje", jakoby Stany Zjednoczone próbowały sprowokować atak północnowietnamski, i oświadczył, że „nie do pomyślenia jest, aby ktokolwiek choć trochę zaznajomiony z naszym

społeczeństwem i systemem rządu mógłby podejrzewać istnienie spisku", aby doprowadzić naród do wojny pod fałszywymi pretekstami. Trzy lata później ujawnienie dokumentów Pentagonu zniszczyło wiarygodność McNamary i innych czołowych urzędników administracji Johnsona, którzy rzeczywiście wciągnęli Amerykę do wojny wietnamskiej pod fałszywymi pretekstami.

Potępienia teorii spiskowych stały się znakiem rozpoznawczym administracji Clintona. W 1995 roku prezydent Bill Clinton twierdził, że ludzie, którzy wierzyli, że rząd zagraża ich konstytucyjnym prawom, byli obłąkanymi imigrantami: „Jeżeli mówisz, że rząd jest w konspiracji, aby odebrać ci wolność, po prostu się mylisz…. Jak śmiesz nazywać się patriotami i bohaterami!" W tym samym roku Biały Dom skompilował gorączkowy 331-stronicowy raport zatytułowany „Strumień komunikacji w handlu spiskowym", atakujący czasopisma, think tanki i inne, które krytykowały prezydenta Clintona. W kolejnych latach wiele organizacji potępionych w raporcie Białego Domu było celem audytów IRS, w tym Heritage Foundation i *American Spectator* magazyn i prawie tuzin indywidualnych oskarżycieli Clintona, w tym Paula Jones i Gennifer Flowers. Pomimo zapewnień Clintona, że □□nie stanowi zagrożenia dla wolności, nawet ACLU przyznała w 1998 r., że administracja Clintona „zaangażowała się w ukradkową inwigilację, taką jak podsłuchy, na znacznie większą skalę niż kiedykolwiek wcześniej… Administracja stosuje taktykę zastraszania, aby zdobyć ogromne nowe uprawnienia do szpiegowania wszystkich Amerykanów".

Niektóre zarzuty dotyczące „teorii spiskowych" komicznie obnażają naiwność oficjalnych sędziów punktowych. W kwietniu 2016 r. Chapman University przeprowadził ankietę wśród Amerykanów i ogłosił, że „najbardziej rozpowszechnioną teorią spiskową w Stanach Zjednoczonych jest to, że rząd ukrywa informacje o atakach z 11 września, a nieco ponad połowa Amerykanów podziela to przekonanie". W ankiecie nie zapytano, czy ludzie wierzą, że World Trade Centers zostały wysadzone w powietrze przez wewnętrzną robotę, czy też prezydent George W.

Bush potajemnie zaplanował ataki. Zamiast tego zapytano po prostu, czy „rząd ukrywa informacje" o atakach. Tylko wiejski idiota, profesor uniwersytecki lub autor redakcji mógłby przypuszczać, że rząd był czysty. Trzy miesiące po przeprowadzeniu ankiety na Uniwersytecie Chapman, administracja Obamy w końcu opublikowała 28 stron raportu Kongresu z 2003 roku, który ujawnił, że saudyjscy urzędnicy rządowi bezpośrednio sfinansowali niektórych porywaczy z 11 września w Ameryce. To ujawnienie zniszczyło fabułę starannie skonstruowaną przez administrację Busha, Komisję 9/11 i legiony wspólników medialnych. (W sądzie federalnym trwają procesy mające na celu zmuszenie rządu USA do ujawnienia większej ilości informacji) dotyczące roli rządu saudyjskiego w atakach).

„Teoria spiskowa" jest często wygodną flagą dla mediów. W 2018 r. *New York Times* stwierdził, że użycie przez Trumpa terminu „Głębokie państwo" (Deep State) i podobnej retoryki „podsycało obawy, że podkopuje on zaufanie publiczne do instytucji, podważa ideę obiektywnej prawdy i sieje powszechne podejrzenia wobec rządu i mediów. "Jednak po zarzutach anonimowych urzędników państwowych, które skłoniły Trumpa do pierwszego impeachmentu w 2019 r., felietonista *New York Times* James Stewart wiwatował: „Istnieje głębokie państwo, w naszym kraju jest biurokracja, która zobowiązała się do przestrzegania Konstytucji, poszanowania rządów prawa […] Pracują dla narodu amerykańskiego". Pisarka redakcyjna *New York Times* Michelle Cottle głosiła: „Głębokie państwo żyje i ma się dobrze" i okrzyknięto je „zbiorem patriotycznych urzędników państwowych". Niemal natychmiast po tym, jak jego istnienie przestało być negowane, Głębokie Państwo stało się wcieleniem cnoty w Waszyngtonie.

Elita medialna może sfabrykować określenia „teorii spiskowej" niemal za jednym kliknięciem nagłówka. Tydzień po wyborach 2020 r. *New York Times* zamieścił baner na górze pierwszej strony: „Urzędnicy wyborczy w całym kraju nie znajdują

oszustwa". Skąd *Times* wiedział? Ich reporterzy skutecznie dzwonili do każdego stanu i pytali: „Czy widzieliście jakieś oszustwo?" Urzędnicy wyborowi odpowiedzieli „nie", dowodząc tym samym, że każdy, kto później kwestionował zwycięstwo Bidena, promował bezpodstawny spisek. Podczas gdy czołowi liberalni politycy potępili elektroniczne firmy głosujące jako nieodpowiedzialne i nieuczciwe w 2019 roku, wszelkie wątpliwości dotyczące takich firm stały się „spiskami" po tym nagłówku w *Timesie. Times* pomógł wywołać medialną kakofonię zagłuszającą każdego, kto narzeka na zbieranie kart do głosowania, nielegalną masową wysyłkę kart do głosowania nieobecnych lub powszechne niepowodzenia w weryfikacji tożsamości wyborców.

W rzeczywistości oskarżenia o „teorię spiskową" pomogły Bidenowi wygrać wybory prezydenckie w 2020 roku. Jak niedawno zauważyła senator Lindsey Graham (R-SC), gdyby Amerykanie wierzyli, że wirus COVID-19 powstał w chińskim laboratorium rządowym, Trump prawdopodobnie wygrałby wybory, ponieważ wyborcy szukaliby lidera, który mógłby być twardy dla Chin. Ale wyjaśnienie pochodzenia laboratoryjnego szybko zostało nazwane herezją pro-Trumpową. The *Washington Post* potępił senatora Toma Cottona (R-AR) za sugerowanie, że wirus pochodzi z laboratorium, co rzekomo było „teorią spiskową, która została już zdemaskowana". Dwudziestu siedmiu wybitnych naukowców podpisało list w *Lancecie:* „Jesteśmy razem, aby zdecydowanie potępić teorie spiskowe sugerujące, że COVID-19 nie ma naturalnego pochodzenia… Teorie spiskowe nie powodują jedynie strachu, plotek i uprzedzeń, które zagrażają naszej globalnej współpracy w walce z tym wirusem". The *Lancet* nie ujawnił aż do zeszłego tygodnia, że jeden z sygnatariuszy i osoba, która zorganizowała kampanię podpisywania listów, prowadziła organizację, która otrzymała dotacje rządu USA za swoją pracę w laboratorium Wuhan Institute of Virology. Prezydent Biden nakazał amerykańskim agencjom wywiadowczym ponowne przyjrzenie się pochodzeniu COVID-19.

Czy oskarżenia o „teorię spiskową” zapewnią FBI i innym agencjom federalnym kartę „wyjdź z więzienia za darmo” w związku ze starciem z 6 stycznia na Kapitolu? Po tym, jak Tucker Carlson z Fox News przedstawił zarzuty, że informatorzy lub agenci FBI mogli wywołać zamieszanie, *Washington Post* szybko potępił jego „dziką, bezpodstawną teorię”, podczas gdy Huffington Post potępił jego „śmieszną teorię spiskową”. Nie ma znaczenia, jak często FBI inicjowało spiski terrorystyczne lub przemoc polityczną w ciągu ostatnich 60 lat (w tym spisek porwania gubernatora stanu Michigan Gretchen Whitmer w listopadzie zeszłego roku). Zamiast tego przyzwoici ludzie nie mogą zrobić nic, aby zagrozić oficjalnej narracji 6 stycznia jako przerażającego prywatnego wydarzenia terrorystycznego na równi z wojną 1812 roku, atakiem na Pearl Harbor i atakami z 11 września.

„Teoria spiskowa” to magiczne wyrażenie, które wymazuje wszystkie wcześniejsze nadużycia federalne. Wielu liberałów, którzy odwołują się do tego wyrażenia, również rytualnie cytuje książkę byłego komunisty Richarda Hofstadtera z 1965 r. *„Styl paranoiczny w polityce amerykańskiej”*. Hofstadter przedstawił nieufność wobec rządu jako pełnomocnika chorób psychicznych, paradygmatu, który sprawia, że □□charakter krytyków jest ważniejszy niż postępowanie agencji rządowych. Dla Hofstadtera prawda była oczywista, że □□rząd był godny zaufania, ponieważ amerykańska polityka miała „rodzaj kodeksu zawodowego… ucieleśniającego praktyczną mądrość pokoleń polityków”.

Większość wściekłości establishmentu na „teorie spiskowe” była napędzana przez przekonanie, że władcom przysługuje prawo do intelektualnego biernego posłuszeństwa. Ten sam sposób myślenia o *obrazie majestatu* został powszechnie przyjęty, aby zagmatwać amerykańską historię. Arthur Schlesinger, Jr., historyk sądowy prezydenta Johna F. Kennedy’ego i szanowany liberalny intelektualista, oświadczył w artykule z 2004 roku w *Playboyu*, „Dzisiejsi historycy dochodzą do wniosku, że

koloniści zostali zmuszeni do buntu w 1776 r. z powodu fałszywego przekonania, że □□mieli do czynienia z brytyjskim spiskiem mającym na celu zniszczenie ich wolności". Czy wprowadzenie przez Brytyjczyków stanu wojennego, konfiskata broni palnej, blokady wojskowe, zawieszenie habeas corpus i cenzura były po prostu obłąkaną fantazją Thomasa Jeffersona? Myśl, że Brytyjczycy nigdy nie spiskowaliby w celu zniszczenia wolności, nie sprawdziłaby się w Dublinie. Dlaczego ktokolwiek miałby ufać naukowcom, którzy byli ślepi na brytyjskie groźby w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, że dokładnie osądzą współczesne zagrożenia dla wolności?

Jak administracja Bidena zamierza walczyć z „teorią spiskową"? Raport o terroryzmie Bidena wzywał do „wzmacniania wiary w rząd" poprzez „przyspieszenie prac nad środowiskiem informacyjnym, które kwestionuje zdrowy demokratyczny dyskurs". Czy zespół Bidena będzie polegał na „rozwiązaniu" zaproponowanym przez Cass Sunsteina: **„poznawczej infiltracji grup ekstremistycznych"** przez agentów rządowych i informatorów, aby „podkopać" je od wewnątrz? Raport Senatu z 1976 r. dotyczący programu FBI COINTELPRO wymagał zapewnień, że agencja federalna nigdy więcej „nie będzie mogła prowadzić tajnej wojny przeciwko obywatelom, których uważa za zagrożenie dla ustalonego porządku". W rzeczywistości FBI i inne agencje nadal potajemnie walczą z „zagrożeniami", a legiony informatorów prawdopodobnie są obecnie zajęte „infiltracją poznawczą".

„Teoria spiskowa" pozostanie ulubionym szyderstwem elity polityczno-medialnej. Nic nie zastąpi tego, że Amerykanie opracowują lepsze radary BS do roszczeń rządowych, a także nieokiełznany prywatny balderdash. W międzyczasie zawsze jest lekarstwo, które artykuł o zdrowiu w *Washington Post* reklamował pod koniec zeszłego roku: „Wypróbuj obrazy z przewodnikiem. Wizualizacja pozytywnych wyników może pomóc w powstrzymaniu intensywnych emocji, które mogą sprawić, że

będziesz bardziej podatny na szkodliwe teorie spiskowe”.

Artykuł przetłumaczono z: zerohedge.com

Wszystko, co nie jest cenzurowane, jest kłamstwem



Globalizm późnego stadium to opowieść o narracjach kontra Sieci

W ciągu ostatnich kilku tygodni w moim cotygodniowym biuletynie #AxisOfEasy opisywałem, jak Big Tech i media korporacyjne próbowały, bez powodzenia, ukryć narrację o pochodzeniu z Laboratorium w Wuhan. W pewnym momencie na wpół zażartowałem: *„Zamknę się dopiero, kiedy będzie można bezpiecznie rozmawiać o Iwermektynie”*. W tym tygodniu napisałem artykuł o Iwermektynie, a mianowicie o tym, jak lekarze nie mogą nawet wspomnieć o tym w swoich filmach lub występach w podcastach bez karania przez platformy mediów społecznościowych.

Brett Weinstein, biolog ewolucyjny, który badał nietoperze (z których rzekomo wywodzi się COVID-19) był niedawno w Triggernometry, brytyjskim podcaście, który moja firma easyDNS sponsoruje od połowy 2020 roku. Okazuje się, że

ani Weinstein, ani Triggernometry nie potrafią w swoich programach wypowiadać słowa „iwermektyna”. Jeśli to zrobią, materiał zostanie automatycznie usunięty przez YouTube i dostaną ostrzeżenie na Facebooku za naruszenie standardów społeczności.

Matt Taibbi zadał ostatnio pytanie: „Dlaczego „inwermektyna” stało się brzydkim słowem?” Cytuje dr. Pierre’a Kory’ego w swoim zeznaniu przed komisją senacką USA w sprawie odpowiedzi medycznych na COVID-19 w grudniu 2020 r. Kory odnosił się do istniejącego leku, który został już zatwierdzony przez FDA, i opisał go jako „cudowny lek” w leczeniu COVID-19, tym lekiem była inwermektyna.

To zeznanie Senatu było transmitowane w telewizji i oglądane przez około 8 milionów ludzi. YouTube usunął ten film. Później zawiesili konto senatora Stanów Zjednoczonych, który zaprosił dr Kory’ego do przemówienia. (Kory pojawił się także w programie Bretta Weinsteina i to też zdjęli).

Associated Press ze swojej strony „sprawdziła fakty” zeznań senatu, a ponieważ w ich słowach *„nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest »cudownym lekiem« przeciwko COVID”,* oznaczyli je jako fałszywe:

> *OŚWIADCZENIE: Lek przeciwpasożytniczy iwermektyna „ma cudowną skuteczność, która eliminuje” przenoszenie COVID-19 i zapobiega chorobom.*
> *OCENA AP: Fałszywa. Nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest bezpieczna lub skuteczna w leczeniu COVID-19.*

Po pierwsze, uważam, że to trochę zarozumiałe, aby serwis informacyjny sprawdzał fakty zeznań senatu. Czy zadanie komisji prowadzącej przesłuchanie nie polega głównie na ustalaniu faktów? Czy nie o to chodzi? Pozorną rolą prasy powinno było być po prostu relacjonowanie tego, co się wydarzyło. Zamiast tego dostaliśmy artykuł wstępny owinięty w logiczny błąd (odwołanie do ignorancji), który został

przedstawiony jako jakiś rodzaj obiektywnej prawdy.

Koronawirus przyspieszył osie czasu na wielu przesunięciach tektonicznych, które już były w ruchu. To przeciągnięte do przodu efekty, które w innym przypadku zajęłyby lata, a może nawet dekady. Jedną z tych dynamik jest to, że mainstreamowa prasa korporacyjna sama podpaliła swoją wiarygodność w oczach szybko kurczącej się publiczności.

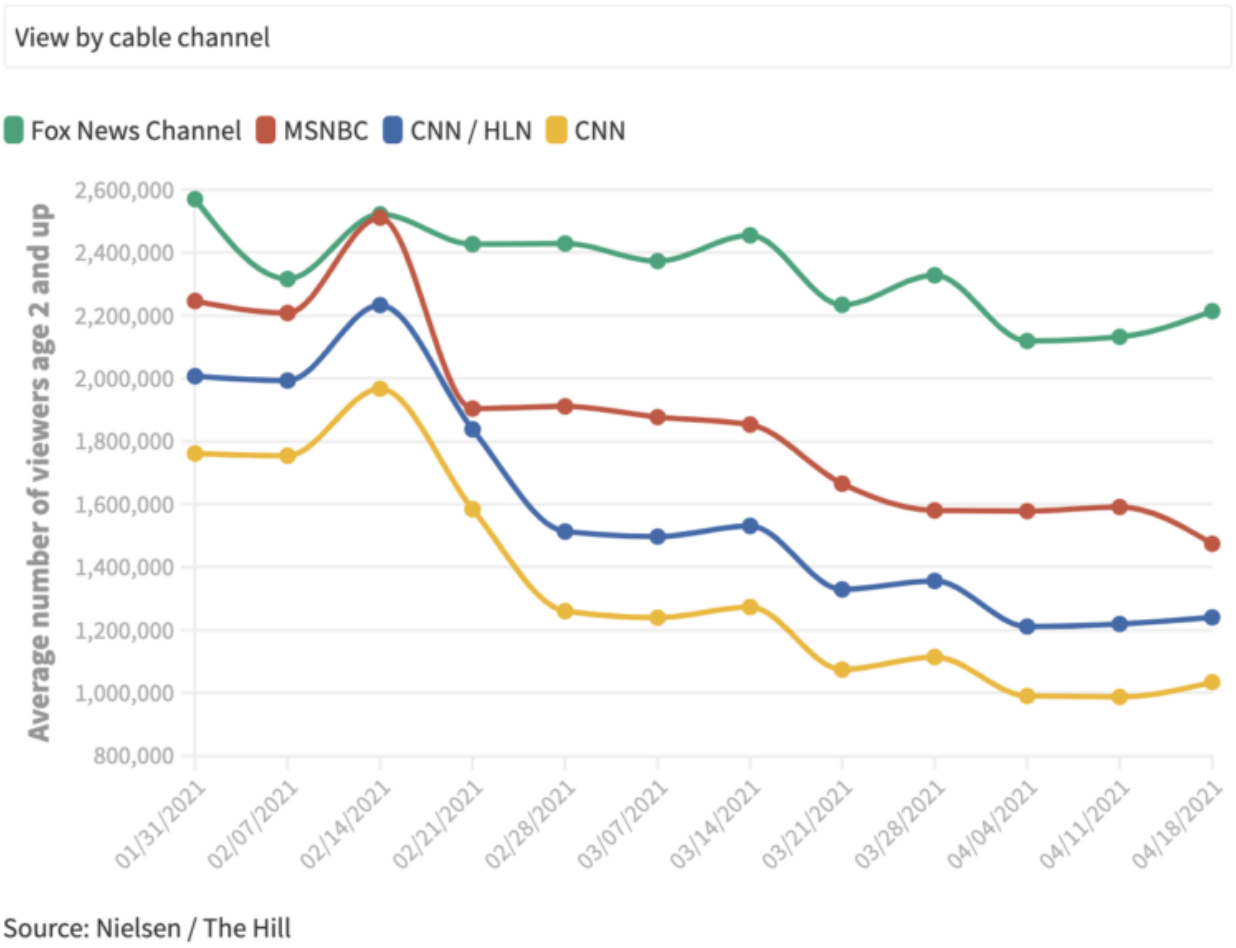
Do tej pory masy wydawały się być zaszczepione powolnym spalaniem niekończącej się propagandy i kazań już w czasach Edwarda Bernaysa (który ukuł słowo „propaganda"). Teraz, po pandemii i całej tej rozmowie o Wielkim Resecie i Nowej Normalności z powodu wirusa, który stał się bardziej zaraźliwy w chińskim laboratorium finansowanym przez amerykańskich technokratów, wszystko to zaczyna wyglądać (w nieśmiertelnych słowach The New York Dolls) jak „za dużo, za wcześnie".

Może się okazać, że istnieje poziom nasycenia wymyślonej narracji, w który publiczność może uwierzyć lub tolerować, a po tym punkcie wszystko zaczyna wyglądać jak hiperrzeczywistość. Nie tylko mniej ludzi już w to wierzy, ale coraz więcej z nich kończy z *udawaniem,* że w to wierzy.

Ponieważ zbyt wiele rzeczy, które zostały nam przedstawione jako prawdziwe informacje w ciągu ostatniego roku, okazało się błędne lub kłamstwem, a prawie wszystko, co zostało odrzucone jako „już zdemaskowana teoria spiskowa", okazało się mieć więcej treści, być może przekraczamy ten punkt teraz.

Publiczność w mediach głównego nurtu spada z wiekiem

Największa publiczność, jaką można znaleźć, nie jest już w CNN ani MSNBC, ale większość ludzi wciąż oglądających telewizję ogląda FOX, głównie dlatego, że Tucker Carlson i Laura Ingraham nazywając wszystko nonsensem w prawie każdym punkcie rozmów.



Ale wychodzę poza to, poza telewizję sieciową. Najgorętsze serwisy informacyjne szybko stają się niezależnymi dziennikarzami, takimi jak Matt Taibbi i Glenn Greenwald, publikując je samodzielnie za pośrednictwem swojego Substacka. To głównie e-maile.

Joe Rogan ma większą publiczność niż Rachel Maddow i Don Lemon razem. Tak samo Steve Bannon, przy okazji. Kilka razy byłem na jego Warroomie i byłem zdumiony zasięgiem jego publiczności. Według źródeł firmy wykonuje od 2,5 do 3,5 miliona pobrań dziennie. Ostatni ludzie, których spodziewałem się, że dostroją się do Bannona, mówią mi: „Widziałem cię w Warroomie". (To oszałamiające).

Zerohedge ma większy ruch niż Huffington Post, Vox, Vice, The Atlantic i całkiem dobrze, jakakolwiek inna szkółka dla aspirujących shillów establishmentu.

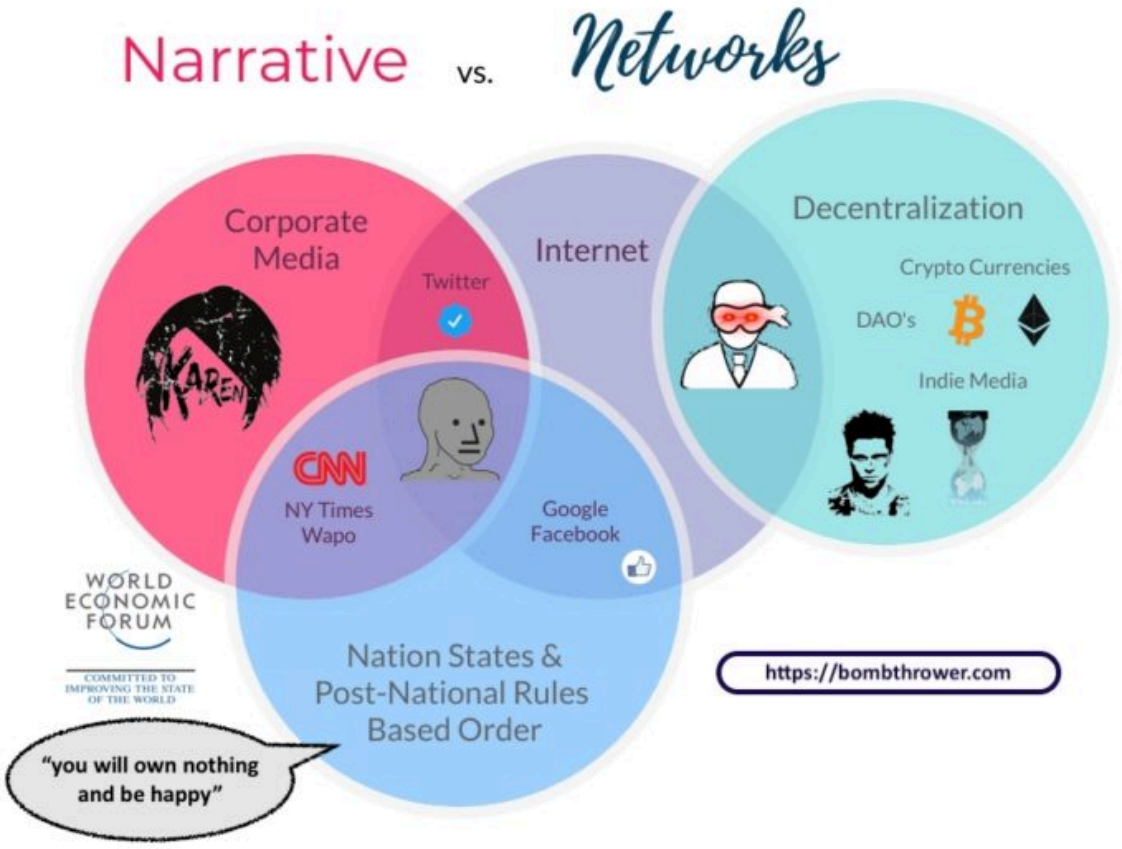
To dzięki niezależnym, renegackim dziennikarzom i ludziom

piszącym poza głównymi mediami te historie zaczynają trafiać do głównego nurtu pomimo najlepszych wysiłków Big Tech, egzekwowania każdego kanonu, który prasa korporacyjna uważa za prawdę, lub establishmentu namaszczonych „weryfikatorów faktów", którzy próbują wkroczyć, gdy coś zdaje się przyciągać uwagę:

Pochodzenie wirusa z laboratorium Wuhan było podejrzewane przez ponad rok (a dowodzą tego e-maile Fauciego). Zerohedge zabrał się do tego niemal natychmiast i został usunięty z platformy. W końcu został przesunięty ponad linię w średnim poście przez Nicholasa Wade'a ponad rok później.

Inwermektyna może być następna i wygląda na to, że jeśli dotrze gdziekolwiek, to dzięki takim osobom jak Matt Taibbi i Brett Weinstein.

Jaki jest tutaj wspólny wątek? To siła zdecentralizowanych sieci i protokołów open source kontra kontrola narracyjna, która jest propagowana przez globalne rządy, wzmacniana przez media korporacyjne i egzekwowana przez platformy technokratyczne.



Właśnie dlatego kryptowaluty nie umrą. Dlatego takie rzeczy jak Signal, Telegram, Mastodon, Keybase rozprzestrzeniają się jak pożar. Dlatego najlepszym sposobem na budowanie odbiorców w dzisiejszych czasach jest nadal e-mail. Wszystko, co napisałem w mojej książce na temat obrony przed atakami na kulturę anulowania i deplatformą, jest dziś jeszcze bardziej aktualne niż wtedy, gdy wydałem ją w zeszłym roku (udostępniłem ją za darmo kilka miesięcy później).

Może się wydawać, że cenzura jest absolutna, a narracja i spin są przytłaczające. Ale pociesz się, że wydaje się to tylko dlatego, że fasada pęka. Ponieważ coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że scentralizowany system technokratyczny zawodzi, ci, których przywileje i pozycja na nim są oparte, muszą podwoić, potroić. Muszą spalić łodzie. Są teraz w pełni zaangażowani, a ponieważ nie mają innego wyboru, muszą przekraczać granice. Za dużo za wcześnie. Za późno.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

CDC przyznaje, że związek między zapaleniem serca a szczepionkami przeciw covid jest potwierdzony



Obecnie oficjalnie zgłoszono ponad 1200 „rzadkich" przypadków zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia w połączeniu z „szczepionkami" przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19) firm Pfizer-BioNTech i Moderna.

Według CDC większość ofiar ma 30 lat lub mniej i odczuwa te skutki uboczne po drugiej dawce.

Komitet Doradczy CDC ds. Praktyk Szczepień (ACIP) przyznaje, że istnieje „prawdopodobny związek" między zastrzykami a zapaleniem serca u młodzieży. W przypadku obu zastrzyków łącznie, obecnie występuje 12,6 przypadków zapalenia serca na milion podanych dawek.

„Objaw kliniczny przypadków zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu był odrębny, występując najczęściej w ciągu tygodnia po podaniu drugiej dawki, z bólem w klatce piersiowej jako najczęstszym objawem" – mówi dr Grace Lee, przewodnicząca

ACIP.

Myocarditis jest klasyfikowane jako zapalenie mięśnia sercowego, podczas gdy zapalenie osierdzia wyznacza stan zapalny w błonie otaczającej serce. Oba stany są poważne i nie powinny występować u zdrowych młodych ludzi.

Według Lee, CDC jest w trakcie gromadzenia większej ilości danych, aby w pełni zrozumieć potencjalne ryzyko związane z dalszym podawaniem zastrzyków z chińskiego wirusa, szczególnie młodym dorosłym i dzieciom.

Jeden ze slajdów przedstawionych na ostatnim spotkaniu ACIP pokazuje, że grupa wiekowa najbardziej dotknięta zapaleniem serca po szczepieniu to 16-18 lat. Bardzo niewiele osób w wieku powyżej 30 lat odczuwa takie skutki uboczne po zastrzyku.

CDC twierdzi, że korzyści z zastrzyku przewyższają ryzyko

CDC twierdzi, że istnieje 267 znanych zgłoszonych przypadków zapalenia mięśnia sercowego lub zapalenia osierdzia po pierwszym wstrzyknięciu Pfizer-BioNTech lub Moderna oraz 827 znanych zgłoszonych przypadków po drugim wstrzyknięciu.

Zgłoszono kolejne 132 dodatkowe przypadki, w których liczba dawek otrzymanych przed wystąpieniem skutków ubocznych jest nieznana.

Według CDC do 11 czerwca w Stanach Zjednoczonych podano około 300 milionów dawek zastrzyków.

„To wciąż rzadkie zdarzenie" – twierdzi dr Tom Shimabukuro, zauważając, że bardziej niebezpieczną z tych dwóch zastrzyków wydaje się być Moderna – 19,8 przypadków na milion zastrzyków.

Izraelskie Ministerstwo Zdrowia doszło do podobnych wniosków na temat wstrzyknięć mRNA, przyznając, że „prawdopodobnie" powodują one śmiertelne zapalenie serca, szczególnie u

młodszych mężczyzn.

Nie wiadomo, dlaczego zastrzyki najbardziej uderzają w młodych mężczyzn, ale CDC twierdzi, że wszystko jest w porządku, ponieważ większość przypadków rzekomo prowadzi do wyzdrowienia. Tylko garstka kończy się tym, że ofiara musi udać się na OIOM na bardziej zaawansowane leczenie.

Pomimo poważnego ryzyka, CDC nadal twierdzi, że wstrzyknięcie jest bezpieczniejsze niż ryzykowanie „złapania" chińskiego wirusa. Według CDC najbardziej hospitalizowaną grupą wiekową z powodu grypy z Wuhan są teraz ludzie młodsi, chociaż agencja odmawia powiązania szczepionek jako przyczyny.

„Młodzież i młodzi dorośli stanowią większą część wszystkich przypadków; 33% przypadków zgłoszonych w maju dotyczyło osób w wieku od 12 do 29 lat, w porównaniu z 28% w grudniu ubiegłego roku", mówi dr Megan Wallace z CDC.

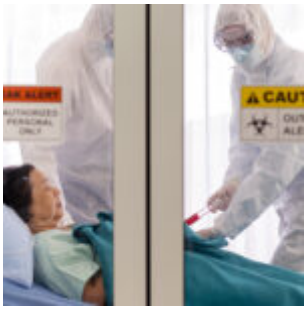
Departament Zdrowia i Opieki Społecznej (HHS) wydał również oświadczenie zachęcające Amerykanów do wstrzyknięć pomimo ryzyka związanego z potencjalnie śmiertelnym zapaleniem serca.

„Tylko niezwykle mała liczba osób doświadczy tego po szczepieniu" – twierdzi agencja federalna.

„Co ważne, dla młodych ludzi, którzy to robią, większość przypadków jest łagodna, a osoby często wracają do zdrowia samodzielnie lub przy minimalnym leczeniu. Ponadto wiemy, że zapalenie mięśnia sercowego i zapalenie osierdzia są znacznie częstsze, jeśli zachorujesz na COVID-19, a ryzyko dla serca związane z zakażeniem COVID-19 może być poważniejsze".

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Wariant „Delta” to tylko wymyślna nazwa powikłań poszczepiennych



Wystarczy wyjąć podręcznik marksistowski i przejść do następnej strony, gdzie za każdą nadchodzącą śmierć spowodowaną szczepionkami przeciwko Covid-19 ponosi teraz winę wariant „Delta”. Strzeż się „wariantu Delta” i „wariantu Beta”, ale nadal kupuj szczepionki Covid-19, mówią wszystkim. Więc musimy to wyjaśnić. Nauka dowiodła, że Covid-19 został stworzony w laboratorium przy użyciu „wzmocnienia funkcji”, więc choroba przenoszona przez nietoperze może stać się zaraźliwa dla ludzi i skupić się na infekowaniu płuc.

Podczas projektowania chińskiego wirusa te same firmy, korporacje i instytuty stworzyły szczepionki dla tego wirusa, wirusa, który często mutuje (w ciągu roku) w nowe, bardziej zjadliwe szczepy, przeciwko którym szczepionki są bezużyteczne. Następnie CDC i WHO chcą, abyśmy wszyscy obwiniali nowe warianty za wszystkie zgony spowodowane przez szczepionki na COVID-19, które powodują zakrzepy krwi i ofiary śmiertelne na całym świecie.

Brudne warianty, brudne szczepionki i brudne tuszowanie

W ten sposób niszczy się narody, a następnie obwinia wirusa, gdy szczepionki zaczynają zabijać miliony ludzi. To wszystko

jedna wielka operacja psychologiczna (psy-op) kontrolowana przez media,l napisana przez Billa Gatesa i Fauciego. W miarę jak „wariant Delta" przetacza się przez Indie, duża część Europy, a teraz podobno Stany Zjednoczone, przygotowuje się na kolejne taktyki zastraszania, aby sprzedawać te brudne szczepionki tworzące priony. W Izraelu obywatele wkrótce doświadczą przymusowej blokady po „ekspozycji" na „wariant Delta" i „Delta Plus", o których mówi się, że są BARDZIEJ zaraźliwe niż Covid-19. Pewnie. Nadchodzi tsunami.

W Indiach szczepionki przeciw Covid powodują 50 000 nowych infekcji dziennie. Za falę infekcji i zgonów obwinia się „nowe warianty" Covid-19, tak jak planowano. Wszystkie środki masowego przekazu zostały poinformowane, aby śledziły narrację i scenariusz. Zawsze są to „wiadomości z ostatniej chwili" i „Wariant Covida jest teraz wykrywany w… (tutaj należy wpisać dowolne przeludnione miasto lub naród)". Istnieją nawet zmutowane formy wariantu Delta. Mutacje mutacji i możesz się założyć, że twoje fundusze epitaficzne będą „wzmacniaczem" dla każdego z nich, po tym, jak przestraszą wszystkich na śmierć fałszywymi wiadomościami.

„Sekwencja genetyczna sugeruje, że może być nawet bardziej zaraźliwa niż oryginał…" Tak, rozumiemy. Każdy „instytut" z „nauką" w nazwie deklaruje tę samą narrację w tym samym czasie w każdym miejscu, a wszyscy ustawiają się w kolejce do kolejnego brudnego zastrzyku.

„Złap" wariant Delta i jego warianty za pomocą nowych szczepionek, tak w kółko, że toksyczna karuzela krąży

Celem CDC i WHO jest „złapanie" tego wariantu Delta i jego wariantów wcześnie i ustalenie, skąd pochodzą, jak mówią, mimo że zrobili wszystko, co w ich mocy, aby ZABLOKOWAĆ śledztwa w laboratorium Wuhan w Chinach, i ich powiązania/finansowanie z grantów prowadzonych przez NIH i Fauciego. Wariant Delta pojawił się do tej pory w 9 krajach i jeśli uda im się

sprawić, by świat powtarzał w kółko „Delta Variant”, to być może uda im się przekonać wszystkie zaszczepione owce, by się poddały i dostały następną dawkę zastrzyków powodujących krzepnięcie krwi.

Tu pojawia się ironia. Tylko cztery procent Hindusów jest w pełni zaszczepionych. To dlatego, że obiegają media, że szczepionki powodują masowe powikłania i śmierć na całym świecie. Zwłaszcza po tym, jak pierwsza szczepionka przyniesie przerażające skutki uboczne, a następnie każdy „profesjonalista” medyczny jest poinstruowany, aby powiedzieć ci, aby przyjąć następną szczepionkę tak szybko, jak to możliwe (jeśli minęły 2 tygodnie). Ludzie szybko odkrywają źródło rzezi. Cała ta narracja „Wariantu Delta” ma ukryć zgony i obrażenia *spowodowane* przez szczepionki, a następnie następuje fałszywy test PCR Delta Variant, aby sprawdzić, czy „to masz”. Rozumiesz? To wszystko oszustwo.

Artykuł przetłumaczono z: naturalnews.com